№ 21. Sobota, dnia 13 Marca 1915 roku. Rok XXX.

Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

PRZEDPŁATA:
W Radomiu bez odnoszenia:
Rocznie . rb. 4.
półrocznie rb. 2.
kwartalnie rb. 1.
Pocztą:
Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2 k. 50, kwartalnie rb. 1 kop. 25.
Numer pojedynczy kop. 5.
Rękopisy bez zastrzeżeń nie zwracają się.

OGŁOSZENIA:
Na 1-ej stronie za wiersz garmontowy lub jego miejsce kopiejek 50.
Nekrologi za wiersz kopiejek 20.
Reklamy i Nadesłane: za wiersz petitowy lub jego miejsce kopiejek 30.
Ogłoszenia zwyczajne po k. 10 za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Z kancelarji p. Gubernatora radomskiego otrzymujemy Komunikat poniższy z prośbą o wydrukowanie w *Gazecie*.

P. Gubernator radomski otrzymał w dniu 3 b. m. telegram treści następującej: „Rozkazać raczył *Najjaśniejszy Pan* podziękować personelowi pierwszego szpitala Kaufmańskiego, znajdującym się tam oficerom i żołnierzom, oraz wszystkim tym, którzy się zebrali na poświęcenie szpitala w Radomiu, za wzniesione modły i wyrażone w telegramie Jego Ekselencji uczucia. Minister Dworu *Cesarskiego* hrabia Frederiks".

Telegram, powyżej przytoczony był odpowiedzią na następującą depeszę Gubernatora radomskiego do ministra Dworu *Cesarskiego*: „Personel pierwszego szpitala Kaufmańskiego, będącego pod *Najdostojniejszym* protektoratem *Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Aleksego Mikołajewicza*, znajdujący się w szpitalu na kuracji oficerowie i żołnierze, oraz wszyscy zebrani z powodu poświęcenia szpitala w Radomiu, wznosząc gorące modły do Wszechmocnego o zdrowie *Jego Cesarskiej Mości* i całej Rodziny Cesarskiej i o danie zwycięstwa dzielnej armji naszej nad zuchwałym wrogiem, proszą mnie, abym złożył u stóp *Jego Cesarskiej Mości* uczucia wiernopoddańcze bezgranicznej miłości i gotowości służenia z całem zaparciem się siebie ubóstwianemu Monarsze i Wielkiej Ojczyźnie. Gubernator Zasiadko."

W kwestji palącej.

WOJNA.

Na wschodnim froncie.

Komunikaty z dnia 8 i 9 b. m. donoszą o natarciach wojsk naszych z powodzeniem w obrębie suwalskim, o silnem bombardowaniu Ossowca i gwałtownej wymianie strzałów na prawym brzegu Narwi. W stronie Przasnysza nieprzyjaciel naciera z nowemi znacznemi siłami.

Komunikat z dnia 10 b. m. donosi o szczególnie uporczywej walce między Niemnem a Wisłą, w dolinie rzek Omulew i Orzycz i w kierunku Przasnysza.

Na lewym brzegu Wisły w obrębie Pilicy kontrataki wojsk rosyjskich mają powodzenie. Pod Łopusznem Niemcy dokonywują ataków nocnych i dziennych zwartemi kolumnami, które są odpierane.

W Karpatach wszystkie ataki nieprzyjacielskie odparto.

W Galicji wschodniej na południe od Niźniowa wyparto Niemców.

Na zachodnim froncie.

Walki na froncie zachodnim trwają bez zmian zasadniczych. Ostatnie komunikaty donoszą o zaciekłych atakach, prowadzonych bez powodzenia przez Niemców w Szampanji. Pomiędzy Lys a kanałem La-Basse Anglicy posuwają się naprzód. W Belgji Niemcy zaciekle bombardowali Nieuport z armat 42-centymetrowych.

O wojnie morskiej.

Zatrzymaliśmy się dłużej nad podstawowemi jednotami współczesnych flot.

Dają one bowiem wymiar, jak dalece zaledwie przed ośmioma laty urzeczywistniony pomysł statku olbrzyma rozwinął się i rozpowszechnił.

Prócz pancerników i krążowników jako zasadnicze składowe części należą do flot współczesnych: małe krążowniki („Light armoured Cruisers", lub też „Protecter Crusers"), kontrtorpedowce i łodzie podwodne.

Małe krążowniki pełnią we flocie przedewszystkiem służbę wywiadowczą. Posiadają one od 2.000 do 4.000 tonn pojemności i szybkość dochodzącą do 30 mil na godzinę.

Kontrtorpedowce (destrojes) początkowo służyły jako specjalne statki, przeznaczone dla niszczenia wyrzucających torpedy torpedowców (torpedobaatz). Jeszcze podczas wojny japońskiej torpedowce i kontrtorpedowce znacznie się różniły pomiędzy sobą. Pierwsze były bardzo małe, miały zaledwie od 100 do 200 tonn pojemności, całe zaś ich uzbrojenie składało się z rur do wyrzucania torped. Drugie zaś z natury rzeczy były większe (od 250 do 600 tonn); prócz rur torpedowych miały one lekką artylerję, niezbędną dla ostrzeliwania ściganych torpedowców. Obecnie typ torpedowca i kontrtorpedowca zlał się w jedno i nosi wspólne miano kontrtorpedowca. Pojemność tego rodzaju statków wynosi od 275 do 1.200 tonn, uzbrojenie składa się prócz rur torpedowych z 2 — 4 dział, sięgających 10.2 centym. kalibru, szybkość zaś dochodzi do 36 mil morskich na godzinę. Ta ostatnia właściwość czyni kontrtorpedowce niebezpiecznymi współzawodnikami małych krążowników w służbie wywiadowczej.

Łodzie podwodne są najnowszym rodzajem statków wojennych. Dopiero w obecnej wojnie zastosowane są one na szerszą skalę i przyznać trzeba, że działanie ich jest groźne, jeżeli nie decydujące. Dla zrozumiałych powodów posiadamy bardzo niedokładne dane o ich budowie: wszystkie państwa trzymały w tajemnicy szczegóły konstrukcyjne nieznanych dotychczas statków. Wiemy, że pojemność ich wacha się od 120 do 1.200 tonn, uzbrojenie zaś niektórych (angielskich 2-ej klasy E1—D11, AE1—AE2 i D3—D8), prócz torpedowych, składa się z 2 ukrywających się w lawetach dział 4.7-centym. Słabą stroną łodzi podwodnych jest ich niewielka stosunkowo szybkość (od 12 do 18 mil) i ogromna zależność o właściwości periskopu, aparatu optycznego, pozwalającego załodze płynącej pod wodą łodzi widzieć, co się dzieje na powierzchni morza. Jak twierdzą sprawozdawcy wojenni pism zagranicznych, jedynie lepszemu udoskonaleniu periskopu na swych łodziach podwodnych zawdzięczają Niemcy swe powodzenie w wojnie, prowadzonej tego rodzaju statkami z pojedyńczymi pancernikami angielskimi (zatopienie „Hugue", „Aboukir", „Cressy" i in.)

Pancerniki linjowe, krążowniki opancerzone, małe krążowniki, kontrtorpedowce i łodzie podwodne—oto materjał bojowy, jakim rozporządzają admirałowie we współczesnej wojnie morskiej. W ściślej zależności od tego materjału pozostaje sztuka morskiej strategji i taktyki.

Rosjanie o Czechach.

W rosyjskiem piśmie „Birżewyja Wiedomosti" z dnia 7 b. m. znajdujemy nadzwyczaj interesujący artykuł prof. N. Jastrebowa, p. t. „Państwo Czeskie jako konieczna potrzeba narodu czeskiego". Artykuł ten w skróceniu brzmi, jak następuje:

„Prasa rosyjska nieraz zabierała głos w „kwestji czeskiej". Dziś wobec zjazdu w Moskwie delegatów czeskich kolonji w Rosji, który bez wątpienia wśród innych kwestji poruszy sprawę Czech w związku z toczącą się Wielką Wojną, rosyjska opinja publiczna musi się w tej sprawie wypowiedzieć, musi zająć pewne stanowisko względem stawianego przez Czechów programu Niepodległości Czech — wynikającego z ich niezbędnych „państwowych" potrzeb.

Czesi dążą do niepodległości nietylko dlatego, że ją mieli do 17 wieku i, że o tym pamiętają, lecz dlatego, że „bezpaństwowość" primo nie zaspakaja ich potrzeb, secundo nie pozwala im stanąć na odpowiednim stopniu wśród narodów Europy.

Czesi, podobnie jak każdy naród, mają prawo władania swą ojczystą ziemią, tymczasem jaką jest rzeczywistość: Poważne części Czech, Moraw, Szląska zajmują Niemcy—koloniści, a ziemie czeskie nie wystarczają nawet ich własnym obywatelom. Po roku 1860 na 7 milj. Czechów emigrować musiał okrągły miljon: 500 tys. do Ameryki, 150 tys. do Niemiec, 60 tys. do Rosji, kilkaset wreszcie tysięcy zamieszkuje inne kraje Austrji, grupując się licznie w stolicy państwa. A na ziemiach czeskich, gdzie istnieją liczne i obszerne latyfundja, 917 tys. rodzin czeskich żywi się z gospodarstw, nie przenoszących 5 hektarów każde. Jakąż musi być ich egzystencja!

W dziedzinie przemysłu też nie lepiej się dzieje: górzysta część kraju, najbardziej podatna dla przemysłu, zamieszkała jest przez Niemców, rząd niemiecki nie dba o interesy Czechów, nie rozwija środków komunikacji

nie popiera handlu i przemysłu, jeśli robi cośkolwiek, to tylko dla dobra Niemców, zamieszkujących w Czechach w liczbie 3½ milj. na 6½ milj. Czechów. A sprawa oświaty? I w tym kierunku rząd obcy krzywdzi Czechów na korzyść Niemców.

Spojrzyjmy poszczególnie na 3 różne rodzaje szkół: I. Szkoły ludowe czeskie stanowią tylko 58,7% ogólnej liczby szkół ludowych w Czechach, na Morawach jeszcze mniej, na Szląsku działać musi prywatna „Macierz Szkolna“; II. szkół średnich narodowych czeskich (rządowych) jest w Czechach tylko 67 na 50 niemieckich, na Morawach 34 czeskie rywalizują z 30-ma z wykładowym językiem obcym, III. zupełnie wreszcie smutnie przedstawia się kwestja wyższych zakładów naukowych: na 2 politechniki i 1 uniwersytet z wykładowym językiem niemieckim, a więc dla Niemców przeznaczone, Czesi posiadają tylko 2 politechniki i 1 uniwersytet z wykładowym językiem czeskim, a wszak Niemcy mają możność kształcenia się w innych niemieckich uczelniach Imperji.

Czesi chcą mieć wpływ na państwowo-polityczne życie kraju, oddziaływać na prawodawstwo, zarząd, sąd, tymczasem jak pod tym względem traktowani są przez państwo?

Udział Czechów w parlamencie Wiedeńskim jest sztucznie zmniejszony, wybierają oni jednego posła na 56 tys. głosujących, podczas gdy 39.000 Niemców posiada już swego przedstawiciela. Władze wykonawcze w Czechach są teroryzowane przez Niemców czeskich. Od czasu upadku gabinetu Badeniego prawa języka czeskiego są coraz częściej gwałcone, szczególniej na ziemiach Szląska.

W odpowiedzi na protesty i skargi Czechów, Niemcy wystawiają program podziału Czech na ziemie niemieckie i czeskie, który naturalnie spotyka się z odmową ze strony Czechów. Mszcząc się za to, Niemcy urządzają obstrukcje w sejmach krajowych i tym doprowadzają te instytucje do bezczynności. Od wielu lat Sejm w Pradze zastąpiony jest z tego powodu przez c-k komisję.

Takie jest położenie Czechów! Jakże wobec tego nie życzyć im niepodległego państwa czeskiego, w którym będą mogli żyć pełnem życiem! Jakże nie przesłać tych życzeń otwierającemu się Zjazdowi! Życzymy mu powodzenia w pracy i spełnienia najtajniejszych marzeń i nadziei Czechów!“

Czytając te słowa, tak wyraziście malujące ucisk narodowy Czechów przez Niemców, nie możemy powstrzymać się od złożenia uznania p. prof. J., który tak silnie odczuwa ból bratniego narodu i tak sprawiedliwej żąda dlań zapłaty.

Głucha zazdrość targać będzie tymi nie—słowianami, którzy odczytają ten artykuł, że nie należą do tej rodziny ludów, tak pięknie odczuwających ucisk i dążenia bratnie!.... *Ohda.*

Narada kuratorów okręgów naukowych.

W Piotrogrodzie, podczas rozważania sprawy wykładu w niższych zakładach naukowych w językach miejscowych, narada przyznała wykład w języku ojczystym tylko w pierwszych latach nauki z przejściem przy pierwszej sposobności do wykładu w języku rosyjskim, co ułatwia uczącemu się przy dalszem przechodzeniu kursu nauczenie się języka państwowego, niezbędnego dla każdego, jako członka jednego wielkiego organizmu Rosji, zjawiającej się na swej drodze historycznej jako obronicielka i opiekunka małeńkich narodów.

Komitet Obywatelski m. Radomia.

Na ogólnem zebraniu Komitetu Obywatelskiego m. Radomia dnia 11 b. m. rozpatrzono następujące sprawy: 1) Zatwierdzono wydanie: zapomóg w sumie 19 rb., 20 bezpłatnych obiadów i pożyczek w sumie 400 rb. 2) Zatwierdzono wydanie 32 kamasznikom żydom świadectw na bezpłatny przejazd kolejowy do Ekaterynosławia na roboty. 3) Postanowiono prosić C. K. O. o przyznanie dla sklepów Komitetu kapitału obrotowego w sumie 30,000 rubli. 4) Przyjęto zrzeczenie się p. Józefa Pogorzelskiego z mandatu członka Komitetu Obywatelskiego i zatwierdzono tegoż p. Pogorzelskiego na stanowisku Zarządzającego Sklepami z pensją 100 rb. miesięcznie. 5) Przyjęto do wiadomości, że delegat Sekcji Zdrowia Publicznego C. K. O. dr. Paderewski udzielił przewodniczącemu Sekcji Sanitarnej informacji w sprawie pożądanego rozwinięcia działalności Sekcji Sanitarnej w związku z Sekcją Zdrowia Publicznego przy C. K. O., buchalter zaś C. K. O. p. Łagowski dokonał sprawdzenia sposobu prowadzenia rachunkowości Komitetu i poszczególnych Sekcji. 6) Polecono Sekcji Sanitarnej ustanowienie dyżurów członków Sekcji w biurze Komitetu (Lubelska 19) w celu udzielania miejscowej ludności informacji w kwestjach sanitarnych. 7) Zaproszono na członków Sekcji Ochroniarskiej pp.: St. Wroncką i M. Skotnickiego. 8) Postanowiono nabyć kilka wagonów węgla donieckiego i powierzyć sprzedaż takowego jednej z firm opałowych miejscowych. 9) Polecono Zarządowi ustalenie normy zapomogi w naturze dla osób pozbawionych zupełnie środków egzystencji. 10) Wobec znacznego zmniejszenia się wpływu z ofiar miejscowych na Sekcje Dobroczynne uznano za konieczne prosić panie, zbierające ofiary, o energiczniejszą działalność, podając do wiadomości ogółu, że wszelkie ofiary przyjmuje również biuro Komitetu (Lubelska 19). 11) Postanowiono zażądać od C. K. O. wyjaśnienia, czy zostały uwzględnione przez władze starania podjęte w celu odroczenia wnoszenia opłat za świadectwa sądowe przez obrońców prywatnych i pomocników adwokatów przysięgłych.

Z MIASTA.

Z Radomskiego Koła Ziemianek. W niedzielę t. j. jutro w lokalu tanich kuchen K. O., Nowgrodzka № 1 róg Lubelskiej, o godz. 12 w południe odbędzie się dla członkiń Rad. Kółka czynnego pogadanka z dziedziny hygjeny i zdrowia. Prelegentem będzie dr. Horczak.

Kursa dla sanitarjuszów i dezynfektorów. Staraniem Sekcji sanitarnej K. O. m. Radomia otwarte będą w najbliższym czasie, o ile zapisze się odpowiednia liczba kandydatów, kursy dla przygotowania sanitarjuszów i dezyfektorów do walki z epidemją. Pożądany jest zapis z pośród inteligencji jaknajwiększej ilości nauczycielek i nauczycieli szkół ludowych, którzy w ten sposób zyskują możność zarobkowania.

Zapisy przyjmuje i udziela bliższych informacji biuro Sekcji Sanitarnej K. O. m. Radomia, ul. Lubelska № 19 od godz. 10 do 12 w poł.

Starszy inspektor fabryczny p. I. G. Łapisow rozpoczął urzędowanie i przyjmuje w sprawach służbowych w poniedziałki od godz. 10 do 2 po poł., zaś w sprawach niecierpiących zwłoki — każdodziennie od godz. 10 do 12. Biuro mieści się przy ul. Trawnej № 15 telefon 88.

Z Tow. Pożycz. Oszczęd. „Pomoc Wzajemna“. Na zasadzie art. 109 i 110 Ust. Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że w niedzielę dnia 14 marca 1915 r. o godzinie 4-ej po południu, w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Lubelskiej № 28 odbędzie się roczne ogólne zebranie reprezentantów tegoż Towarzystwa, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego zebrania. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat za rok 1914, oraz protokułu Komisji Rewizyjnej. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie wniosków Rady i Zarządu i ustanowienie stopy procentowej od pożyczek i lokat. 4) Wybór dwóch członków Rady, jednego członka Zarządu i po dwóch zastępców, jak do Rady tak i do Zarządu; trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców. Wrazie, gdyby Zebranie niniejsze nie doszło do skutku, termin powtórnego zebrania wyznacza się w tymże samym lokalu na dzień 21-go marca r. b. o godzinie 4-ej po południu, uchwały tego zebrania będą prawomocne bez względu na ilość obecnych reprezentantów.

Wykaz zasilków wypłaconych po d. 1 stycznia r. b. przez C. K. O. Komitetom w ziemi Radomskiej. K. O. w Końskich rb. 1,000; pow. Sandomierskiego rb. 1,000; w Ostrowcu rb. 8,000; gub. Radomskiemu rb. 37,7150 k. 03; gm. Chlewiska rb. 600; gm. Grabowiec rb. 500; gm. Kamienna rb. 1,000; gm. Częstocice rb. 500. Razem rb. 50,315 k. 03.

Pobór wojskowy. Wczoraj został ukończony pobór wojskowych z I i II rewiru w Radomiu, z 2.145 rekrutów, przyjęto do wojska 829.

Do szpitala św. Kazimierza przywieziono z Nowego-Miasta nad Pilicą trzy kobiety ofiary bomby pruskiej rzuconej z aeroplanu. Pocisk przebił dach domku i poparzył niesłychanie siedzące w izdebce wewnętrznej kobiety, matkę i dwie córki, z których jedna z dzieckiem na ręku. Matka po przywiezieniu do szpitala zmarła, córki żyją lecz są ciężko poparzone.

Wybuchy. W czwartek ubiegły aeroplan niemiecki wyrzucił trzy bomby w okolicy szosy kieleckiej i Zamłynia. Wypadków z ludźmi nie było.

Sprostowanie. W ostatnim numerze naszej Gazety zaszła omyłka: w dziewiątym wierszu od dołu pierwszej kolumny artykułu wstępnego wydrukowano mylnie „dalekich“ zamiast „takich“, co niniejszym prostujemy.

Szajka. Mieszkańcy Glinic skarżą się na złodziejską działalność trzech, znanych wszystkim niepełnoletnich hultajów, którzy jako specjalność traktują okradanie przejeżdżających wozów. Działając w spółce, zaczepiają n. p. przejeżdżającego włościanina, ukazując mu w obłokach jakoby krążący aeroplan, włościanin z ciekawością i obawą zapatrzony w chmurne niebo szuka owego aeroplanu, który w końcu okazuje się zwyczajną wroną, wspólnicy zaś przez ten czas ściągają z wozu co się da. Kradną produkty żywności, całe worki mąki i t. p. spieniężając to w żydowskich sklepikach. Przykład zły działa zabójczo, i właśnie wiadomości powyższe czerpiemy od ojca kilku synów, który w imię dobra ogólnego poczuł się w obowiązku działalność trzech herszów zdemaskować publicznie, gdy inne sposoby ukrócenia ich bezczelności nieposkutkowały.

Ceny targowe w czwartek ubiegły były następujące: Kartofli korzec ameryk. rb. 2.50, zwyczajnych 2 rb., marchwi korzec 2.25, cebuli pud 4.50, kopa pietruszki od 75 do 90 kop., kura od rb. 1.50 do 2.25, indyczka od 3.75 do 4 rb., kwarta masła od 1.50 do 1.90, sery zwyczajne od 30 do 40 kop., kopa jaj od rb. 2 do 2.10.

Z ziemi Radomskiej.

Wiadomości i korespondencje.

Komitety Obywatelskie gminne w gubernji Radomskiej zorganizowane od d. 15. X. 1914 r., do d. 6. II. 1915 r.: *Błotnica:* ks. Jan Dąbrowski (przewodniczący), Franciszek Michalczewski, Andrzej Ostatek, Franciszek Jenakowski; *Częstocice:* Kryczkoski; *Góra Puławska:* Franciszek Kontrymowicz (prezes), Marjan Lipski (wice przezes), Józef Rebajn (sekr.), ks. Jarzyński, Józef Zyduszki, Stanisław Husio, Antoni Szczepanik; *Gembarzów:* Jan Gajewski (prezes), Jerzy Zdzitowiecki (sekr.), wójt Jan Kowalczyk; *Gzowice:* Bronisław Kwiatkowski (prezes), wójt Walenty Jankowski (wice-prezes), Józef Zagożdżon, Józef Deja, Jan Puchaczewski; *Jedlińsk:* wójt Dominik Samiński, ks. Bolesław Wójcik, Bolesław Janowski, Hipolit Gozuliński, Jan Rezdecki, Kasper Fronczek; *Kozłów:* wójt Franciszek Kapusta, Antoni Lipski, Jakób Mróz, Adam Sulek, Walenty Marczak, Franciszek Jaworski; *Kaszów:* Leon Malanowicz (prezes), wójt Stanisław Dwojak, Ośniałowski (deleg. pow.), ks. L. Muszalski, Antoni Tabewski, Teodor Osełkiewicz, Antoni Barański; *Kuczki:* ks, Wincenty Cybulski, A. Szostakiewicz, Jan Bogucki, Franciszek Baćmaga; *Kowala:* ks. Czesław Kotlarski. wójt Leopold Chojnacki, Wacław Kuźnicki, Władysław Pruszak, Michał Kulesza; *Lipsko:* ks. Bijasiewicz, sędzia gm. Władysław Jasieński, Andzej Góra, Antoni Wróblewski, Jan Wojciechowski, pisarz gm. Zygadło; *Orońsk:* Franciszek Proszkowski, wójt Wojciech Wasik, Fabjan Lerczyński, Franciszek Ogarzyński, Włodzimierz Tarnowski; *Przytyk:* ks. Konstanty Czapiński, Stefan Niepokojczycki, dr. Stefan Stępkowski, Stanisław Gumowski, wójt Andrzej Karasek, Mendel Mademacher; *Potworów:* ks. Władysław Malczewski, Roman Duliński, Piort Klimek, Walenty Tkaczyk, Walety Sternik, wójt Pietrzykowski; *Radom:* Adam Chajęcki (prezes), Jan Gierycz (wice-prezes), Henryk Piotrowski, Jan Luciński, wójt Józef Bierzyński, Józef Monkosa, Józef Bieńkowski. *Radzanów:* Aleksander Daszewski (prezes), ks. Jan Buciorski (wice-prezes), Aleksander Wiśniewski (sekr.), wójt Adam Sałaciński, Tomasz Wesołowski. *Regów:* Leon Tarło (prezes), Władysław Szepanowski (wice-prezes), Zenon Rudzikowski, Antoni Rzeszowski, Stanisław Miernecki, Froim Wanchandler; *Skaryszew:* Tomasz Zyjba, Władysław Wagner, ks. Jan Duwania, Felicjan Ciborowski, Jan Łyżwiński, Antoni Kozłowski, Szostakiewicz; *Stromiec:* Michał Bagniewski (prezes), ks. Marjan Stankowski (wice-prezes), Władysław Bożek, Paweł Szachowicz, Jan Zegarek, Jan Chmielewski; *Szydłowiec:* ks. Posłuszyński, dr. K. Wędrychowski, Dworakowski, S. Paluch, A. Kwiatkowski, M. Głos, J. Abikietta, Engeman. *Wieniawa:* ks. F. Góralski (prezes), Józef Marchocki, Roch Pachalski, Antoni Kalita, wójt Józef Kwintal, Adam Łuniewski; *Wierzbica:* ks. Franciszek Wilczyński (prezes), Lucjan Dołmat, Jankiel Sztark, wójt Józef Dujka, Tomasz Duralski, Jan Ufniarski; *Wolanów:* Kazimierz Zdzitowiecki, Wojciech Antoszewski, Autoni Dzik, Feliks Jaworski, Majer Szafran, wójt Adam Musiałek; *Wielogóra:* ks. Stanisław Chatłas (prezes), Leon Plenkiewicz (wice-prezes), Jan Lewandowski (sekr.), wójt Michał Stachurski, Józef Marciniak, Franciszek Nowak; *Zakrzew:* Stefan Wietrzykowski (prezes), ks. Dyonizy Ostrowski (wice-przezes), Jan Wiśniewski (sekr.), wójt Antoni Lis, Ludwik Baćmaga.

K. O. miejski os. Klimkiewiczów: inż. Stanisław Brzostowski (prezes), inż. Kwiryn Kochanowicz (wice-prezes i sekr.), inż. Rudolf Becker, Szczepan Bratkowski, inż. Mieczysław Iwaszkiewicz, inż. Stanisław Izdebski, inż. Stanisław Liebert, inz. Stefan Pomykalski, Teodor Röhr, inż. Gotlib Strauss, inż. Wiktor Wagner, dr. Adam Wardyński, inż. Grzegorz Żelechowski. *W Opatowie:* Seweryn Horodyński (prezes), Antoni Jaworski, Władysław Jagusiewicz, Edmund Świestowski, Adam Abusielski, Marjusz Pytlewski, Piotr Badowski, Jan Kotlarski, Wincenty Olewiński, Adolf Ułanowicz, Mordka Abineberg.

Z KRAJU.

Plan przeniesienia fabryk łódzkich do okręgu Odeskiego. Rada zjazdów przedstawicieli handlu i przemysłu z południa Rosji opracowała plan przyciągania fabrykantów łódzkich do okręgu odeskiego. Jednocześnie postanowiono poczynić niezbędne starania, aby odeski zarząd miejski zapewnił szerokie ulgi tym fabrykantom, którzy pragnęliby osiąść w Odesie.

Zarządzenia sanitarne w Kielcach. Delegowane do różnych miejscowości oddziały sanitarne rozwijają środki zapobiegawcze przeciwko szerzeniu się chorób zaraźliwych. Przeprowadzają one dezynfekcję ognisk zarazy, rozwijają zabiegi o dostarczenie ludności zdrowej wody do picia przez kopanie nowych i zamykanie dawnych studzien, urządzają szpitale specjalne dla chorych zaraźliwych i domy izolacyjne. Władze wojskowe dopomagają energicznie administracji w sprawie polepszenia stanu sanitarnego miasta i okolic.

Od Administracji.

Najuprzejmiej prosimy Szanownych naszych prenumeratorów tak miejscowych, jak i prowincjonalnych, zalegających w opłacie za rok ubiegły, o uregulowanie należności, w razie zaś, gdyby prenumerować nadal „Gazety Radomskiej“ sobie nie życzyli, o zawiadomienie Redakcji, by nie narażać nas w czasach wyjątkowo ciężkich dla pisma na straty jeszcze dotkliwsze, niż te które ponosimy.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Дозволено Военною Цензурою, Радомъ 28 февраля 1915 г. Druk „J. K. Trzebiński“-Radom.